

SŁOWO

Wilno, Sobota 3 grudnia 1927r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

KONSUMERATA miesięczna z odroczaniem do domu lub w przesyłce pocztową 6 zł
sągranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 82258.W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa wliczona w cenę.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednostronny na stronie 2-ej 1-3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy
Kronika reklamowa lub nadawane 40 gr. W n-ach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne
50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDEI AŁY:

BARANOWIEZ — ul. Słowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Barbeckiego 10
DUNILOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — ul. Piłsudskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 25
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

PO PROCESIE POLSKICH BANDYTÓW

Paryż, 28 listopada.

Wczoraj, o godz. 2-ej rano, ukończył się „monstrualny” proces polskich bandytów. Rozpoczął się on 2 listopada i zajął sądowi przysięgłych (Cour d'assises) dep. Sekwany ogółem 22 posiedzenia. Wyrok już zapadł. Możemy zatem swobodnie pisać jak ten proces powstał, jaki miał przebieg, co należy myśleć o wyroku, a wreszcie czy i jakie są procesy skutki.

W ciągu roku 1924, w okolicach Paryża, Reims, Soissons i Metz nieznanymi sprawcy popełnili szereg kradzieży z włamaniem, oraz 6 morderstw dokonanych w celach grabieży. W Paryżu zabity został robotnik polski Różycki, w Metz — robotnik polski Walerjan, w Soissons — robotnik polski, Niemiec i Arab Ali-Maouche, w Wersalu — stróż nocny Viol, a w Normandji — fermjerka, pani Curiss. Policja zaczęła szukać zbrodniarzy i w styczniu 1925 roku dokonano pierwszych aresztowań. W kilka tygodni potem znajdowało się już pod kluczem w różnych miejscowościach Francji 22 Polaków. Niejaki Bruzda-Urbaniak został zaaresztowany w Berlinie; jako obywatel niemiecki, który w Niemczech szereg przestępstw popełnił — nie został wzięty do francuskiej. Władze Zinčuk, jego towarzyszy i domniemany szef „bandy”, został aresztowany w Brukseli i wydany w ręce sprawiedliwości francuskiej.

Sędziwo powierzono sędziemu śledczemu przy sądzie paryskim, panu Lacombletowi. Jednocześnie postanowiono połączyć wszystkie przestępstwa w jeden wielki proces pod pretekstem, że w niektórych wyprawach brali udział ci sami zbrojnicy. Tym sposobem zwyczajni złodzieje, którzy nawet „Władka” nie znali, wzięci zostali do imponujących rozmiarów „bandy”. Rozprawa przeciw „Władce” nie było, że było najwyżej pięciu bandytów, którzy kilka „operacji” dokonali razem. Rozprawa wykazała także, że wśród 19 oskarżonych (bo 3 umarło w więzieniu przed procesem) było tylko dwóch niewątpliwych zbrodniarzy: Zinčuk, czynny i zdemoralizowany przez wojnę polską, pół-Polak, pół-Rusjanin; oraz Pachowski, osobnik zupełnie w swej ciemności amoralny.

Wśród oskarżonych była jedna kobieta, Zoska Wernikówna, kochanka „Władki”. Poznali się w Reims, gdzie Zoska służyła u niejakiemu Maurycyemu Silbera, karczmarza i pasera, który wiele wyprawa sam zorganizował. Na śledztwie Władek obciążał bardzo Silbera i miano go zaaresztować, ale, zaklinany przez żonę Silbera a swoją kochankę, Władek wszystkich odwołał. Silbera pozostawiono na wolności, to też Żyd zeraz „zwiał” ze swą żoną i więcej ich nie odnalaziono.

W przeddzień rozpoczęcia się procesu w prasie paryskiej ukazało się szereg artykułów informacyjnych, mających na celu przygotowanie czytelników do śledzenia za przebiegiem procesu. Taki *Matin* wyraźnie podkreślił, że ogół pracujący wychodził z polskiego we Francji nie może być odpowiedzialny za kilka zdeprawowanych jednostek narodowości polskiej. Natomiast p. Georges Claretie poświęcił swój artykuł w *Figarze* (2.XI) „olbrzymiej organizacji polskich bandytów”, w którym złośliwie stwierdził, że na półmilionowe wychodźstwo polskie we Francji, od 1919 roku około 20000 Polaków stawało już przed sądami francuskimi. Stosunek przestępstw polskich we Francji wygląda więc na pozór groźny (4 proc. ogółu wychodźstwa).

Otoż należy tu z mocą zaznaczyć, że prawdopodobnie przed sądami francuskimi stawało nawet więcej niż 20000 Polaków, ale ich „przestępstwa” są przeważnie znikome i w większości wypadków wynikają z niezręczności administracyjnych przepisów francuskich. Najczęściej wychodźcy polscy byli karani za dwa rodzaje „przestępstw”:

1) niemeldowanie urodzenia dziecka (we Francji o urodzeniu trzeba zameldować w urzędzie stanu cywilnego w ciągu trzech dni, o czym jeszcze dziś nie każda rodzina wychodziła wie);

2) wykroczenie przeciw przepisom o cudzoziemcach (przepisy te są skomplikowane i w dodatku często się zmieniają, to też z błędnego powodu można zostać „przestępcą”).

Wyszykwa proces dla agitacji antypolskiej próbowały tylko dwa pisma paryskie (na trzydziestu kilku): *Paris-Matin* i *Paris-Soir*. Oba należą do p. Eugenjusza Merle’a i zatrudniają agentów sowieckich. Nie

Dlaczego usunięto prof. Herbaczewskiego.

Jak już podaliśmy, senat uniwersytecki kowieńskiego postanowił wydaląc z uniwersytetu profesora Herbaczewskiego. „Elta” zamieszcza komunikat o przyczynach tego wydalenia. Komunikat brzmi:

Senat Uniwersytetu Litewskiego zajął się w wywiadzie lektora uniwersyteckiego p. Herbaczewskiego, udzielonego korespondentowi pisma litewskiego „Jaunakas Zinas”, w którym p. Herbaczewski oświadczył między innymi, że:

1. W związku z kongresem w Rydze należy mieć na uwadze dwa zasadnicze poglądy. Jeden pogląd doprowadza do logicznego wniosku, że wobec pogwałcenia prawnego ustroju demokratycznego w państwie, każdy ma prawo inicjatywę utworzenia nowego rządu, o ile ma za sobą odpowiednią po temu siłę. Widzimy zaś wiadnie, że siła taka się znajduje. Druga zasadnicza myśl to ta, iż zadaniem kongresu było wykazanie, że naród litewski żyjący sobie zakończył nienormalny stan stosunków z Polską. Rząd polski jest dobrze poinformowany, jakie jest stanowisko narodu litewskiego i jakie obce wpływy mają powodzenie w Litwie. Rząd litewski twierdzi, że naród nie żyje sobie nawzajem dobru, ch stosunków z Polską, jednak w istocie rzeczy mają się wręcz odwrotnie.

2. Będąc w Warszawie, omówił on w polskich sferach politycznych wszystkie możliwości zlikwidowania litewsko-polskiego zatargu. Przewidziano te wypadki, które już nastąpiły, inne zaś, które być może zawierają jeszcze większe niebezpieczeństwa, pozostają tajemnicą p. Herbaczewskiego.

3. Znaczną większość polityków litewskich obstrę jakoby za porozumieniem z Polską, jednakże są oni bezsilni wobec wpływów sfer rządzących.

4. W stosunkach polsko-litewskich utworzyła się taka sytuacja, jak w 1908 w Austrii, kiedy austriacki minister spraw zagranicznych Erental zarządził aneksję Bosni i Hercegowiny.

Niepokój na południu Rosji.

Pisma wiedeńskie mówią o rewolucji.

WIEDEN. 2 XII. PAT. „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Bukaresztu: Dzisiaj nadeszły tu z Rosji południowej nie potwierdzone dotychczas wiadomości o wybuchu rewolucji w Rosji południowej. Dziennik „Politika” ogłasza obszerne doniesienia, według których w Rosji południowej wybuchły niepokoje. Kilka oddziałów wojskowych miało przejść na stronę opozycji. Rząd centralny w Moskwie przedsięwziął zarządzenia celem zapobieżenia rozszerzeniu się ruchu rewolucyjnego. Wszystkie niepewne oddziały wojskowe zostały przeniesione z Rosji południowej do innych okolic.

Delegacja litewska w Genewie

KOWNO, 2 XII. PAT. Prezes ministrów i minister spraw zagranicznych Woldemaras wraz z dyrektorem departamentu m-stwa spraw zagranicznych dr. Zaunusem wyjechał do Genewy. W skład delegacji litewskiej oprócz Woldemarasa i Zauniusa wchodzi także poseł litewski w Paryżu Klimas. W czasie nieobecności Woldemarasa obowiązki prezesa ministrów pełnić będzie minister wojny Daukantas.

Zaprzeczenie rządu kowieńskiego.

Z Kowna nadeszła późnym wieczorem wiadomość: W związku z oświadczeniem mar. Piłsudskiego o rzekomej mobilizacji na Litwie, rząd litewski wysłał do gen. sekretarza Ligi Narodów telegraficzną notę treści następującej: Do Pana Generalnego sekretarza Rady Ligi Narodów, Piłsudski poinformował polską agencję telegraficzną „Pat”, że na Litwie ogłoszono mobilizację. Rząd litewski deklaruje, że żadnej mobilizacji na Litwie nie było i nie ma.

Jednocześnie urzędowa agencja „Elta” rozesała komunikat zaprzeczający.

Porozumienie w Kłajpedzie.

BERLIN, 2 XII. PAT. Jak donosi prasa tutejsza w Kłajpedzie doszło wreszcie do porozumienia między gubernatorem a stronnictwami większości sejmu kłajpedzkiego, przyczem obie strony zgodziły się na osobę kupca Kadgiehna, który został przez gubernatora mianowany prezydentem dyrektora kłajpedzkiego.

Listy gończe za Pleckajtisem.

Z Kowna donoszą: urzędowa „Litwa” zamieszcza wielkie ogłoszenie sądu wojennego w formie listu gończego za Pleckajtisem. Ogłoszenie zaopatrzone jest w fotografie. Pleckajtis oskarżony jest o szereg ciężkich zbrodni przeciwko Litwie. Wszystkie osoby i instytucje proszone są o pomoc w kierunku ujęcia Pleckajtisem.

Rozbrojenie Francji.

PARYŻ, 2 XII. Pat Izba Deputowanych prowadziła w dniu dzisiejszym dyskusję nad budżetem Ministerstwa Wojny. Sprawozdawca podkreślił, że Francja uczyniła na drodze rozbrojenia najpoważniejszy wysiłek ze wszystkich wielkich narodów. Mówca przytoczył, że armia francuska złożona w 1914 roku z 900 tys. ludzi, w roku 1928 składa się będzie z 580 tys. ludzi w tem armje lądowej, marynarki i lotnictwa. — W dalszym ciągu sprawozdawca zaznaczył, że Stany Zjednoczone, Anglia i Japonia zwiększyły znacznie swe wydatki, natomiast Francja, Niemcy i Rosja zmniejszyły o jedną czwartą, przyczem wydatki Niemiec są nadal znacznie wyższe od francuskich.

„Nędzny żart ze strony Litwinowa”.

NOWY YORK, 2 XII. PAT. Propozycja Litwinowa w sprawie całkowitego rozbrojenia nie spotkała się tutaj z sympatyczniejszym przyjęciem, niż w jakimkolwiek innym kraju. „New York Times” zaznacza, że oczywiście Sowiety nie proponują zniszczenia wszystkich sił zbrojnych, jakżeż bowiem mogłyby wysłać na wieś swych urzędników dla ściągania podatków od obojętnych wieśniaków, gdyby nie rozporządzali karabinami. Zdaniem „World” propozycja rosyjska nacechowana jest hipokryzją, albowiem jest to nędzny żart ze strony Litwinowa, zjawia się w Genewie i utrzymywać, że Rosja Sowiecka rządzona jest przez niewzruszonych pacyfistów.

Kontrola wojskowa Austrii zniesiona.

WIEDEN, 2 XII. PAT. Urzędowo ogłaszają: Kancelarz otrzymał dziś oficjalne doniesienie, że konferencja Ambasadorów w Paryżu postanowiła zniesić z dniem 31 stycznia 1928 roku definitywnie i bezwarunkowo istniejącą jeszcze w Austrii międzynarodową wojskową komisję kontrolną.

Uchwały C.K.W.P.P.S. w sprawie litewskiej

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa). Dziś odbyło się posiedzenie C. K.W. P.P.S., na którym przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie prezydium z dotychczasowej działalności.

Przyjęto jednocześnie oświadczenie w sprawie stosunków polsko-litewskich, w których C.K.W. P.P.S. wyraża gorącą sympatię do demokracji litewskiej, walczącej przeciwko dyktaturze wojskowej Woldemarasa i Plechanowicza oraz wyraża przekonanie, że demokracja litewska ostatecznie odniesie zwycięstwo.

CKW. P.P.S. stwierdza, że przeciwstawił się bezwzględnie próbom rozwiązania zatargu w drodze zbrojnego wystąpienia i odrzuca wszelkie możliwości zastosowania siły zbrojnej w sporze polsko-litewskim.

Walka z nadużyciami w urzędach.

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa). Wierujemy, że Prezydium Rady Ministrów na wniosek Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami rozesało do wszystkich ministrów okólnik, domagający się od poszczególnych urzędników aby nie dopuszczali do urzędów b. urzędników, występujących w cudzych sprawach. Wywołano to zostało tem, że b. urzędnicy wykorzystywali swoje stosunki i uprawiano zajmowanie się cudziemi sprawami w urzędach gdzie dawniej pracowali jako proceder.

P. Korfanty czuje się pokrzywdzonym.

WARSZAWA, 2 XII. (tel. w. Słowa). Poseł Thugutt, przewodniczący sądu marszałkowskiego, otrzymał od posła Korfanty list, w którym ten stwierdza, że wyrok zapadły w sprawie zupełnie pominał motywy jakie p. Korfanty podał do sądu marszałkowskiego, wobec czego jest wyraźnie krzywdzony.

Poseł Korfanty zapowiada odwołanie się do innego sądu — obywatelskiego, który poprosi o zbadanie sprawy.

„Opieka” MOPR’u.

MOSKWA, 2—XII. PAT. Wszechukraiński komitet MOPR’u przyjął protektorat nad więźniami politycznymi w Polsce.

Na pogrążki rosyjskie Ehrental odpowiedział: „Co do nas, jesteśmy przygotowani i Rosja była zmuszona zamilczeć. Dopóki najniebezpieczniejsi wrogowie Polski są jeszcze żywi, Polacy usiłują wykorzystać zatarg polsko-litewski, jednakże likwidacja jego może odbywać się jedynie kosztem Litwy.

Senat w związku z tem poruszył kwestję, czy można podobne oświadczenia polityczne uzgodnić z obowiązkiem profesora Uniwersytetu.

Dowiadujemy się, że w Uniwersytecie, zarówno w sferach profesor-skich, jak i studentkich, panuje wielkie oburzenie z powodu pominięcia w oświadczeniu p. Herbaczewskiego, który prawdopodobnie zostanie usunięty z Uniwersytetu.

Ruchy narodowościowe w Cerkwi.

Nierównej są one siły i odmiennie barwy polityczne.

Podczas gdy ruch ukraiński w podstawach swoich nastawiony jest antyrosyjsko (politycznie) i anty-moskiewsko (cerkiewnie), czyli przeciwstawia się nie tylko wyraźne oblicze indywidualne, ale też organizuje szeroką akcję ukraińską, mającą silne oparcie w świadomości społecznej, pewną rewolucję w dotychczasowym czuństwie ukraińskiego i masy ludowej, zaczynający kielkować ruch białoruski, prowadzony przez senatora Bohdanowicza politycznie reprezentuje je kompromisowy program między utrzymywaniem języka słowiańskiego w nabożeństwie, a wprowadzeniem kazań białoruskich, cerkiewnie probu-paguje zupełną zależność od patriarchatu Moskiewskiego, a co w konsekwencji pociąga — nie uznaje samostanowienia Cerkwi prawosławnej w Polsce, Na uboczu, milczący i zadowolony, wyciekający rozwoju wy-padków, znajduje się ten odłam wiernych i duchowieństwa prawosławnego, który uznaje siebie za ludność rosyjską. Niema on szerszych podstaw istnienia w zorganizowanej masie, posiada natomiast liczne szeregi duchowieństwa z hierarchją Cerkwi na czele.

Jakikolwiek będzie wynik procesu unarodowienia się poszczegól-nych odłamów w Cerkwi, nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że duchowieństwo, w przeważającej swej masie rosyjskie, będzie musiało dla względów taktycznych iść na kompromis, a częstokroć dla utrzymania się na parafii prowadzić politykę obcą swym przekonaniom i uczuciom.

Jest to jedna strona tej sprawy — konsekwencja ujemna sztucznego nie-jako przyszczepiania ruchu białoruskiego w duchowieństwie na skutek bezwzględności dylematu: rozbić-ności dążeń pomiędzy masą wyznawców, a kierownikami religijnymi.

Statut wewnętrzny, inaczej mówiąc samorząd cerkiewny powinien być ułożony na trwałych podstawach, dających gwarancję spokojnego życia Cerkwi, nie rozsadzanej od wewnątrz ruchem irydentyzmem. Wszelki ruch niezadowolenia i buntu będzie nie tylko rewolucjonizował Cerkiew, ale będzie również uciekał się do rządu o pomoc, a przez to zamącał stosunki Cerkwi z państwem. Uniknąć tego należy w dobrze zrozumianym interesie państwa i Cerkwi.

Zanim nie nastąpi porozumienie hierarchji Cerkwi prawosławnej w Polsce z przedstawicielami ludności na temat poglądów o ustrój Cerkwi i jej unarodowienie — przedwcześnie jest mówić o uregulowaniu położenia prawnego Cerkwi w Polsce.

Zaznaczylem, że ruch ukraiński reprezentuje inny program polityczny i cerkiewny od ruchu białoruskiego, któremu z kolei bliżej przyrzyć się wypada.

[Lubicz.]

Z myśli konserwatysty Ludwika Górskiego.

Przejęcie się ważnością społecznego zadania, jakie w dzisiejszej epoce wszędzie, a szczególnie u nas, z większą własnością ziemską jest połączone, uważamy za pierwszy i zasadniczy środek obudzenia żywego zamilowania do rolniczo-go zawodu i większej ziemiań-owej własności. Brak tego przekonania, lub niedostateczne jego rozwinięcie i ugruntowanie nadaje za-trudnieniu gospodarskim charakter wyłącznie materialny i zarobkowy, nieodpowiadający usposobieniu lepszemu i szlachetniejszemu części ziemian. Wiele z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

Wielu z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

Wielu z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

Wielu z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

Wielu z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

Wielu z pomiędzy nich gospodarzy z potrzeby, w chwałebnym widoku utrzymania lub nawet powiększenia majątku, pracuje w trudzie i znoju, ale bez głębszego i pokrzepiającego poczucia silnego związku tej pracy z pożytkiem dzisiejszym i przyszłym społeczeństwa. Jak górniczy w kopalniach pchał przed sobą posępnie ciężką cackę wielu przeciwnościami utrudnionego zawodu, ale jej odo-bić kwiatem wyższej myśli i wyż-szego celu nie umiał.

Zapominając, lub nie wiedząc, że gospodarowanie jest funkcją społeczną szerokiego zakresu, że na stano-wisku właściciela i gospodarza na tym majątku, który im Opatrzność oddała, wytwarzać się powinna cała przyszłość rodzinnej ziemi i spo-łeczeństwa na niej zamieszkałego.

ECHA KRAJOWE

GLEBOKIE

pow. Dzieńkowski.

— W dniu 29 go listopada r. b., w miejscowym Ognisku R. O. K., o godzinie 6-tej wieczór, wobec licznie zebranej inteligencji i młodzieży stowarzyszeniowej odbyła się uroczysta Akademia ku czci „Powstania Listopadowego”.

Akt uroczystości poprzedził odczyt o „Powstaniu Listopadowym” oraz okolicznościowe przemówienie, wygłoszone przez przedstawiciela R. O. K., Kazimierza Petaszewskiego. Całość zaś dopełniona została szeregiem pieśni patriotycznych (przy akompaniowaniu skrzypiec i fortepianu), i kilku solowymi deklamacjami, wykonanymi przez „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej”.

Uczestnik.

w. SAUTKI

pow. Postawski.

— Rada Oplekująca Kresowa

W dniu 26 go listopada 1927 roku

Dom Ludowy R. O. K. w Sautkach

obchodził uroczystości pierwszą rocznicę swego istnienia.

W skromnym, lecz czysto utrzymanym lokalu Domu Ludowego i miejscowej Szkoły Powzecznej — p. Jan Michniewicz, który w krótkich słowach objaśnił zebraniom jakie jest zadanie obecne i w przyszłości Domu Ludowego R. O. K. w Sautkach, a po objaśnieniu zwrócił się z gorącym podziękowaniem, w imieniu wszystkich obecnych członków i sympatyków R. O. K. i w imieniu do znajdującego się na sali, specjalnie przybyłego z Wilna, przedstawiciela Centralnego Tow. R. O. K. i członka honorowego D. L. w Sautkach — p. Kazimierza Petaszewskiego za opiekę i patronat nad tujejszą „Placówką”, oraz za zaszczytowanie swą obecnością obchodu uroczystości.

Entuzjastyczne, długie oklaski na cześć R. O. K. i jej przedstawicieli solidaryzowały się z przemówieniem Kierownika, który na zakończenie odczytał sprawozdanie rocznej działalności Domu Ludowego. Następnie zaś p. J. Michniewicz wygłosił odczyt na temat „Silne lotnictwo — to silna Polska”. Po odczycie młodzież szkolna i pozaszkolna miejscowej wsi odpiewała chórem szereg patriotycznych pieśni i zadeklamowała solo kilkanaście wierszyków. Poza tym amatorzy sztuki scenicznej, pod kierownictwem nauczycielki wsi Panfilowskiej, odegrali dość udanie bajkę sceniczną „Zaczarowana fułarka”.

Uroczystość obchodu zakończona była pięknym przemówieniem p. Kazimierza Petaszewskiego, który w imieniu Centralnego Zarządu R. O. K. i swoim życzy dla Domu Ludowego w Sautkach dalszego owocnego rozwoju dla dobra wsi polskiej i Państwa. Wesołe i obojętne tańce przeciągnęły się aż do 5 ej rano.

Zarząd Domu Ludowego w Sautkach w osobach: p. St. Jakowickiej, J. Michniewicza i Narkiewicza przeznaczył 50 proc. osiągniętego dochodu z tej imprezy na lotnictwo polskie, za co wyżej wskazanym należy się wielkie uznanie.

Perlmuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odniesiona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

„Lignopol”

fabryka szczonek, pendzli i wyrobów drzewnych

Sp. z ogr. odp.

Fabryka — ul. Wilkowska 105, tel. 7—41.

zawładnia Sz. Klientelę, że od dnia 1-go grudnia r. b. został uruchomiony własny sklep detaliczny przy ul. S-ko JANSKIEJ Nr 2.

Polecamy własnej fabryki wszelkiego rodzaju szczonek, pendzle i wyroby galanterii drzewnej oraz saneczki sportowe 1, 2, 3 i 4 osobowe. Własnego wyrobu w najlepszym gatunku i po cenach najniższych.

Przyjazd szefa delegacji dra Hermesa

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Dnia rano o godz. 9 min. 10 przyjechał do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską b. minister Hermes. Towarzyszyli mu członkowie delegacji niemieckiej. Gości niemieckich powitali na dworcu poseł niemiecki dr. Rauscher oraz sekretarz poselstwa hr. du Moulin, a z ramienia polskiego MSZ kierownik referatu niemieckiego p. Jądzewski, sekretarz generalny delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami radca Adamkiewicz oraz referent ekonomiczny w referacie niemieckim p. Kisielnicki.

Wizyta pos. Rauschera i min. Hermesa w M. S. Z.

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Dnia 2 b. m. przybył do ministerstwa spraw zagranicznych poseł Rauscher i przedstawił zastępcę posła ministra Zaleskiego p. ministrowi Knollowi oraz dyrektorowi departamentu publicznego dyr. Jackowskiemu kierownikowi delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską min. Hermesa.

Pierwsze spotkanie przewodniczących delegacji.

WARSZAWA, 2 XII. PAT. Pierwsze spotkanie przewodniczącego delegacji niemieckiej ministra Hermesa oraz przewodniczącego delegacji polskiej ministra Twardowskiego nastąpiło dziś w godzinach popołudniowych. Biura obu delegacji mieścić się będą w specjalnie na ten cel przeznaczonych apartamentach pałacu rady ministrów.

Nastroj optymistyczny Niemiec.

BERLIN, 2-XII. Pat. „Vossische Ztg” stwierdza w depeszy z Wrocławia, że śląskie koła przemysłowe powitały z zadowoleniem rokowania, jakie toczyły się między dyr. Jackowskim a ministrem Stresmannem w Berlinie i żywią obecnie nadzieję na szybkie doprowadzenie do skutku traktatu handlowego. Tylko koła agrarne na Śląsku zajmują stanowisko przeciw traktatowi i ponownie wyrażają swą niechęć do tego, aby kontyngent węgier przyznany Polsce, a przeznaczony dla Niemiec Środkowych miał istotnie dochodzić do środkowych terenów Niemiec. Również w kołach gospodarczych pojawiają się pewne zastrzeżenia co do kontyngentu węgla. Tem niemniej na Śląsku panuje nastroj optymistyczny i oczekiwane jest, że rokowania handlowe dadzą pożądaną wynik.

Nowi Kardynałowie.

Dnia 19 b. m. Ojciec Święty podniósł do godności kardynalskiej następujących kardynałów: Ks. arcybiskupa tytularnego Tarsu Aleksandra Lepiciera, Francuza. Rajmunda Reuleau, arcybiskupa w Quebec w Kanadzie. Piotra Segura, arcybiskupa w Bourgois, przyszłego prymasa Hiszpanii i arcybiskupa w Toledo. Henryka Bineta, arcybiskupa w Devonson. Konsystorz publiczny odbędzie się dnia 22 b. m.

Sprawa optantów siedmiogrodzkich

GENEWA, 2-XII. PAT. Przybył tu węgierski prezes rady ministrów hr. Bethlen w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Walco. O ile rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu nie miałby przybyć na zbliżającą się sesję Rady Ligi, dyskusja nad sprawą wyłączenia optantów węgierskich w Siedmiogrodzie zostałaby odroczona do marcowej sesji Rady.

Zniesienie wiz pomiędzy Anglią a Niemcami. BERLIN, 2 XII. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi, że zakończone zostały w Londynie rokowania pomiędzy Niemcami a Anglią w sprawie zniesienia wiz. Z dniem 1 stycznia 1928 roku przymus wiz paszportowych dla obywateli niemieckich, udających się do Anglii i obywateli angielskich, udających się do Niemiec ma zostać zniesiony. Z dominacji na zniesienie wiz nie zgodził się Australja i Indie.

Posel Filipowicz opuścił Finlandję.

HELSINGFORS 2-XII. PAT. Dnia 1 grudnia r. b. poseł polski w Helsingforsie Tytus Filipowicz przyjechał na uroczystą audiencję przez prezydenta republiki fińskiej, któremu złożył listy odwołujące go ze stanowiska posła polskiego w Finlandji. Celem pożegnania posła Filipowicza minister spraw zagranicznych wydał dla odjeżdżającego wielki obiad, na którym obecni byli członkowie rządu fińskiego, prezydium sejmiku fińskiego i szefowie misji dyplomatycznych.

Dolary dla Rosji

WIEDEN, 2-XII. „Neue Freie Presse” donosi z Moskwy, iż główny urząd koncesyjny zawarł z nowojorskim koncernem finansowym Farquhara umowę na kredyt towarowy, w wysokości 40 milionów dolarów, na przebieg 6 lat. Amerykanie dostarczyć mają maszyn przeznaczonych dla odlewów żelaza w fabrykach donieckich. Farquhar występuje jako pośrednik nowojorskiej grupy banków, które dotąd nie ujawniły swych firm. Podsekretarz stanu Mellon oświadczył, iż jest przeciwny udzielaniu pożyczek rządowi sowieckiemu, nawet jeżeli w roli wierzycieli występują banki prywatne.

P. Prezydent przyjął zwycięską ekipę

WARSZAWA, 2-XI. PAT. W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował na Zamku herbata zwycięzców międzynarodowych konkursów hipicznych w Nowym Yorku ppłk. Rómmla, rtm. Antoniewicza i por. Starnawskiego.

Otwarcie Radjostacji Katowickiej.

Termin uroczystego otwarcia wielkiej Radjostacji Katowickiej wyznaczony został ostatecznie na dzień 4 grudnia r. b. Stacja, która już od dłuższego czasu nadawała próbną programy pracuje doskonale i sprawnie, a odbiór jej jest bardzo wyraźny tak na aparaty detektorowe, jak i lampowe, o czym świadczy liczne listy radjoluścacy krajowych i zagranicznych. Stacja Katowicka pracować będzie na fal 422 metry.

Mustafa Kamel Pasza żeni się po raz drugi

KAIR 2 XII PAT. Jak donoszą pisma tutejsze, prezydent republiki tureckiej Ghazi Mustafa Kamel Pasza ma poślubić wkrótce siostrę króla Afganistanu, która bawi obecnie w Paryżu kończąc studia.

Za i przeciw.

Komunikat Kresowego Związku Ziemian.

W dniu 25 i 26 listopada r. b. odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Powiatowych Oddziałów Kresowego Związku Ziemian przy bardzo licznych udziałach delegatów.

Po wysłuchaniu sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu Głównego, zatwierdzeniu zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej bilansu i budżetu, dokonane zostały wybory: Do Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich, uzupełniające do Zarządu Głównego i wybory do Rady Nadzorczej.

Do Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich powołani zostali ponownie: Antoni hr. Jundziłł, ks. Eustachy Sapieha, ks. Konstanty Świątoplek-Czetwertyński i p. Stanisław Wańkowicz (junior).

Do Zarządu Głównego na zastępcę został wybrany p. Marjan Radecki-Mikulicz.

Do Rady Nadzorczej ponownie został powołany panowie: Adam Koiszeński, Adam Bobiński i Tomasz Salewicz.

Sprawy podatkowe, odszkodowań za ziemie zajęte pod osadnictwo wojskowe, umów zbiorowych i umów z Lwowiskim Zakładem Ubezpieczeń referował Prezes Głównego Zarządu Antoni hr. Jundziłł, zaś sprawy dotyczące projektu nowych rozporządzeń o Izbach Rolniczych, o rozgraniczeniu źródeł podatkowych i o sądach pracy mecenas Wacław Szadurski.

Po wyczerpaniu tych spraw wywiązała się dyskusja nad ustosunkowaniem się Związku Ziemian do przyszłych wyborów parlamentarnych, została uchwalona następująca rezolucja:

„Zbiórka Kresowa zebrana na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli Oddziałów Powiatowych w Warszawie, w dniu 26 listopada 1927 roku, stojąc na gruncie obywatelskiej państwowości polskiej i rozwoju polski na Kresach uchwalilo jednomyślnie stanąć do przyszłych wyborów do Izby Parlamentarnej pod hasłem jednej wspólnej listy polskiej, jednoczącej wszystkie żywioły polskie państwowe i praworządne.”

W związku z powyższą uchwałą Zebranie poruczyło zajęcie się sprawami wyborczymi Panom: Antoniemu hr. Jundziłłowi, Romanowi Skirmuntowi, Adamowi Bobińskiemu, Ks. Eustachemu Sapież, Zygmuntowi Borkiewiczowi, Stanisławowi Wańkowiczowi (junior), Ks. Konstantemu Świątoplek-Czetwertyńskiemu.

Na zastępców zostali wybrani pp. Kon-

„Casanova”

Na zastępców zostali wybrani pp. Kon-

W lokalu w Kawiarni Artystycznej

ul. Ad. Mickiewicza Nr 11.

otwartą została pierwszorzędną restauracją

połączoną z barem i winiarnią

p. t. „Bachus”

Bufo i zimnem i gorącym zakąskami czynny od 9 rano do 11 w.

Koncerty znakomitego zespołu od 2-4 i od 8 do 1-9 w nocy.

Dancing z udziałem specjalnie zaangażowanych artystów.

WILRADIO

WILEŃSKIE BIURO RADJOTECHNICZNE

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 23, tel. 4 05.

Poleca Sz. Sz. Klienteli wyroby:

P. T. R. Polskiego Towarzystwa Radjotechnicznego, Zakładów

Radjotechnicznych „NATAWIS”

oraz Zakładów Radjotechnicznych „WILRADIO”

odbiorniki detektorowe od zł. 12.—

odbiorniki i lampowe od zł. 60.—

Ultradyny 5, 7 i 8 lampowe i inne selektywne aparaty pod

gwaranc. eliminowania stacji wileńskich.

Lampy odbiorcze i nadawcze, wszelkie głośniki, słuchawki,

akumulatory i rozmaity sprzęt radjowy.

Warsztaty reparacyjne, ładowanie akumulatorów.

Fachowa obsługa i porady.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Ruch wydawniczy.

I.

Wzmaga się zazwyczaj w porze „przedwioznowej”. Tak i obecnie. Nie słychać jednak o mniej lub więcej „monumentalnych” wydawnictwach. Nawet taka firma wydawnicza jak Gebethner i Wolff od dość już dawno czasu nie wydała pro honore domus, z żadnym nie wystąpiła wydawnictwem niepowodzeniem, po prostu na zasilaniu rynków księgarskich beletrystyką lub przygodną, wyraźną się, „biedzą” literaturą.

Prawda, że wciąż jeszcze przechodzi ruch księgarski kryzys... oazcznościowy (ze strony kupujących). Wciąż jeszcze jest książka zbyt ciężką dla inteligencji. A znowuż dla tych, którzy mogą aż nadto dobrze wydać na książki nawet znaczną sumę, nie jest książka — potrzebą. Jeżeli zaś jaka książka ich zaciekała lub „wypada” ją znać — ci właśnie jaknajgorliwiej usiłują ją... pozyskać.

Oczywiście, przez recenzyjne biurko gazety politycznej, jaką jest „Słowo”, nie może przepływać cały ruch wydawniczy polski, bo o każdej ukazującej się książce polskiej choćby tylko dać dwuwierszową wzmiankę — już miejsca nie starczyło. W każdym jednak razie, da się zauważyć, że ostatnimi czasy największą uwagę rzucały ruchliwość trzy firmy wydawnicze: Warszawskie Towarzystwo Wy-

dawnicze „Rój”, lwowski Zakład Narodowy im. Ossolińskich i warszawska księgarnia pod firmą F. Hoessick.

Oto zaś — niech choćby sygnalizują ukazanie się w ostatnich czasach tych książek i wydawnictw, o których w „Słowie”, wczynie przepełnionem sprawami politycznymi i ekonomicznymi, nie zdążyło się dotąd nawet wspomnieć.

Oto niech np. jaknajbardziej zwrócić uwagę na wydany przez firmę wydawniczą M. Arcta doskonały „Słownik ortograficzny języka polskiego”.

Trzeci właśnie ukazał się wydanie, przejrane i poprawione przez znakomitego lingwistę St. Szobera. Arcta wprost świetny „Słownik wyrazów obcych” otrzymał świeżo Suplement zawierający 2777 wyrazów.

Oto w dwóch tomach (dwie części) prof. Tadeusza Zielińskiego „Helizm i Judaizm” (w danie J. Morikowicza). Oto H. Balka „Z badań nad wyobraźnią artystyczną Stanisława Wyspiańskiego” (wydawnictwo lwowskie Ossolineum).

Nakładem Gebethnera i Wolffa ukazały się śliczne nowele Juliana Ejsmonda „W puszczy”, które autor nazwał opowieściami o sercu zwierzęcym, dalej nowy tom nowel Zuzanny Rabskiej „Grzech markizy” (zawsze ta pasja nadawania tytułu od pierwszej lepszej noweli znajdującej się w zbiorze, co wprowadza

w błąd publiczność); tom nowel „Zielona kadra” debiutującego w beletrystyce autora p. Jerzego Kossowskiego, powieść T. Brudzewskiego „Za trutę źródło”.

Jerzego Lafenestre „Legenda św. Franciszka z Asyżu” w przekładzie F. Mirandoli ukazała się nakładem poznańsko-lwowskiego Wydawnictwa Polskiego (które „Bibliotekę Laureatów Nobla” wydaje). Jest to prześlicznie opowiedziany, według świadectw współczesnych żyłot człowieka Bożego, którego współczesności zwali nowym Chrystusem... Nakładem tejże firmy wydawniczej ukazał się przekład opracowanego przez Gustawa Rougera legendarnego eposu arabskiego Siret Antara, co znaczy „Przygody Antara”. Jest to poemat (prozą opowiadał go Rouger) słynny na całym Wschodzie, jedno z arcydzieł piśmiennictwa arabskiego.

Oto zaś płon wydawniczy z ostatnich paru miesięcy najruchliwszego z ruchliwych, warszawskiego „Raju”. Stefan Zweig: „Pierwsze przeżycie”. Cztery opowiadania osnute na motywach pierwszych miłosnych drgnięć młodego serca. Maurice Dekobra: „Ucieczka lorda Seymura” w autorzowanym przekładzie A. Czerskiej, Janka Londona „Jerzy z wysp” i „Jakaś jak stworzona dla młodzieży. Irena Zarzyckiej: „Dziuska”, jasna, pogodna powieść z życia dworku wiedeńskiego. Jan Banner: „Miłość i Gilotyna” (Niezem najsensacyjniejszy

film. Samobójstwo kobiety. Poszlaki padają na nieznanego nikomu włóczęgę... prekrator miotany sprzecznymi uczuciami...)

Nie może brnąć przekładów z tak dziś modnej literatury — Rejsowieckiej lub rosyjskiej wogóle. Wiele mamy o to niedoścignionej Erenburga „Sześć opowieści o ławach skonach”. Jest to słodki tom zbiorowego wydania pism Erenburga w nakładzie „Raju”. Oczywiście, jakże byśmy mogli być bez posiadania w polskich przekładach ciekawego kształtu twórczości pisarskiej Erenburga!

Toż „Sześć opowieści” wydano z wielką starannością. Papier bezdrzewny, ilustracji Coprawda drzeworytów p. Wasowicza, jakby żywcem wylete ze „Zwrotnicy” lub z „Kwadręgi”, nader problematyczną są ozdoba książki. Ale chęci wydawców były jaknajlepsze... Podobnie jak „Trzyście fajer” tak i „Sześć opowieści” spaja je sobą jeden motyw. Tym jest w „Sześciu opowieściach” — śmierć. Firma wydawnicza zapewnia, iż jest to najbardziej konsekwentna i rewelacyjna książka Erenburga.

Tom szósty zbiorowego wydania pism Erenburga „Lato” tomy p. Wasowicza, „Walec dzwonkowy i Spółka”.

A propos Erenburga...

Para dni temu, miał Erenburg, zjechałszy do Warszawy dać dwa własne „wieczory”, lub jeśli kto woli

stanty Rdnłowski, Jan Sienkiewicz, Władysław Jesman, Stanisław Wańkowicz (senior), Władysław Dowgiałło, Jan hr. Tyszkiewicz, Michał hr. Krasinski.

Do projektowanego Komitetu Ogólnoziemiańskiego do spraw wyborczych został jednogłośnie delegowany z ramienia Kresowego Związku Ziemian — Antoni hr. Jundziłł.

Albanja i republika Kowieńska.

Pod tym tytułem p. Bainville rozpatruje stan sprawy polsko-litewskiej. Tak Bainville stwierdza, że Sowieci dosyć mają kłopotów wewnętrznych, aby teraz myśleć o wojnie. Nie pozostaje więc im nic innego jak biernie przystąpić się rozgrywać Polski z Voldemarem. Płaz francuski jest przeciwnikiem lotnien państw matych, jest natomiast zwolennikiem aglomeracji małych państw w większe jednostki państwowe. Uważa, że małe państwa takie jak Litwa Kowieńska lub Albanja będą zawsze punktami neutralizacji w polityce, będą zawsze postrachem pokoju w Europie. Należy je likwidować.

W obronie Sądów Apelacyjnych.

W związku z projektem nowego prawa kasującego drugą instancję sądową czyli Sąd Apelacyjny, w wyniku przeprowadzonej dyskusji nad referatem adw. Marjana Niedzielskiego, Polski Związek Prawników Kresowców, powołał w tej doniosłej sprawie następującą uchwałę:

Stwierdza, że prawo apelacji winno być jedną z najistotniejszych rękami prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, że w wyjątkowo skomplikowanych warunkach odroczonej państwowości polskiej, która nie może uchylać się od zasad ustalonych na zachodzie, Sady Apelacyjne już położyły olbrzymie zasługi i w zupełności udowodniły swoją rację bytu; że projekt nowej procedury karnej, wprowadzający Sady Przysięgłych w nadzwyczajnie ograniczonym tylko zakresie, redukuje do minimum kontrolę przy oddaniu orzeczonego pod Sąd, nadając Sądowi Najwyższemu ściśle i wyłącznie funkcje Instancji kasacyjnej;

że w tych warunkach Sąd Apelacyjny, jako druga instancja merytoryczna nie tylko nie traci na znaczeniu, ale poniekąd staje się jeszcze bardziej niezbędnym; że jak to stwierdza dobitnie sami autorowie projektu procedury karnej, niepodobna jest liczyć na obsadzenie w najbliższym czasie wszystkich stanowisk w sądach prowincjonalnych przez doświadczonych i wytrawnych sędziów —

Polski Związek Prawników Kresowców zwraca się do wszystkich polskich zresztą prawników z wnioskiem o wszechstronne rozważenie tej sprawy celem złożenia czynnikom miarodajnym odnośnej deklaracji, kategorycznie i bezwzględnie wypowiadającej się za utrzymaniem w Polsce Sądów Apelacyjnych.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

wielbanych, sukniennych, białych,

po cenach fabrycznych,

za gotówkę i na raty.

Poleca

„Manufaktura Łódzka”

WIELKA 21.

Wielki wybór!

aksamitu, pluszu, jedwabi, wyrobów

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDONICH.

Bilans handlowy za październik.

Bilans saldo bilansu handlowego na miesiąc październik wynosi 134 milionów franków złotych, czyli 23,0 mil. złotych obiegowych — przy wartości przywozu 15,1 mil. fr. zł. i wywozu 187,7 mil. fr. zł. W porównaniu z wrześniem obroty zwiększyły się — przywóz o 22,0 mil. fr. zł. — wywóz o 18,6 mil. fr. zł.

Przywóz: W przywozie największy wzrost wskazuje grupa artykułów spożywczych w szczególności pszenicy o 2,4 mil. fr. zł., przywieźliśmy jej 12000 ton na sumę 33 mil. fr. zł. Przywóz ryb, który we wrześniu był jeszcze nieznaczny, wzrósł w październiku do 477 ton, wartości prawie 0,6 mil. fr. zł. — głównie z Rosji. Wzrósł również przywóz śledzi.

Szumalcy przywieźli w październiku o 2,4 mil. fr. zł. więcej, niż we wrześniu, import w październiku wynosił 2800 ton. Od początku roku z październikiem łącznie sprowadziliśmy szumalcu 13 000 ton, o wartości 20,5 mil. fr. zł. Ponadto wzrósł przywóz roślinnych olejów jadalnych.

Z działu chemikalii organicznych wzrósł przywóz garbników prawie o 1 mil. fr. zł., przywóz natomiast skór surowych pozostał bez zmiany, przywóz gotowych wraca znowu do normy i wynosi 5,0 mil. fr. zł. bardzo dużym przywozie we wrześniu 6,0 mil. fr. zł., przywóz sierpniowy wynosił tylko 4,3 mil. fr. zł., tj. średnią miesięczną na rok bieżący.

Z artykułów włókienniczych największy wzrost wykazuje przywóz bawełny o 3,5 mil. fr. zł. przy niezmienionym dowozie przędzy i towarów bawełnianych — oraz przywóz wełny o 2,1 mil. fr. zł., przy jednoczesnym nieco tylko większym imporcie przędzy i tkanin wełnianych; to samo dotyczy juty. Import bawełny przekroczył w październiku średnią miesięczną za rok bieżący, która wynosiła 6500 ton i doszedł do sumy 7480 ton. W innych działach należy zaznaczyć znaczny wzrost przywozu żelazta o 1,0 mil. fr. zł., a następnie maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych.

Wywóz: W wywozie grup artykułów spożywczych dała o 5,5 mil. fr. zł. więcej, szczególnie wzrósł przywóz ziemniaków o 2,2 mil. fr. zł., i przetworów ziemniaczanych o 1,8 mil. fr. zł., strączkowych o 2,0 mil. fr. zł., cukru o 3,3 mil. fr. zł. i chmielu o 1,7 mil. fr. zł.; zmniejszył się natomiast wywóz jaj o 4,0 mil. fr. zł. Jak zwykle w jesieni i paźdz. Stosunkowo bardzo znaczne zwiększenie dał wywóz sznoka o 3,7 mil. fr. zł. W dziale drzewa bilans październikowy kształtował się gorzej niż we wrześniu, choć ogólna suma się nie zmieniła, to jednak drzewa tarte wywieźliśmy o 1 mil. fr. zł. mniej, a przeważnie drzewa tartaczne o 1 mil. fr. zł. mniej.

Natomiast silnie zwiększył się wywóz węgla o 4 704 tys. f. Pewne ożywienie wykazuje także wywóz przetworów ropy naftowej, metali i wyrobów metalowych oraz materiałów włókienniczych; naogół jednak eksport nasz materiałów włókienniczych jest mały, choć lepszy w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Eksploatacja granitu na Poesiu

W Katowicach powstał Związek Samorządów Śląskich celem eksploatacji granitów w Klesowie (na Polesiu), w powiecie Sarny. Znajdują się tam wspaniałe pokłady granitu, nadające się doskonale dla wyrobu kostki do budowy dróg i szos. W zeszłym roku zakupił powiat katowicki kamienie z Klesowa, na swój użytek, obecnie zaś do eksploatacji przystępuje i inne samorządy śląskie. Subskrypcja udziałów będzie następująca: Powiat Katowice milion złotych, Świętochłowice 250 000, Rybnik 120 000, Tarnobrzeg 100 000, Przyczyna 100 000. W ten sposób Górny Śląsk będzie miał własny granit na budowę dróg w województwie.

Wyszczególnienie wywozu z Litwy. Litwa wywozi do Niemiec w pierwszym półroczu 1927 — 10088,3 ton papierów, w przeciwstawieniu 31878,3 ton w tym samym czasie roku 1926. Masy papierniczej wywozi z Litwy w pierwszym półroczu za 12 570 000 litów, z tego do Anglii za 5,54 mil. litów, do Niemiec za 320 000 litów. Wartość importu papieru i wyrobów papierniczych wynosiła 2 miliony 770 tys. litów.

Nowe ustawy i rozporządzenia. Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” N 101, z dnia 19 listopada 1927 r.: — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 w sprawie uzupełnienia art. 24 ustawy o państwowym podatku dochodowym (poz. 871); — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 8 listopada 1927 r. zmieniające rozporządzenie z dn. 30 grudnia 1924 r. o wprowadzeniu jednolitego monopolu sprzedaży soli na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej (poz. 873); — Układ pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Rzeczypospolitej Litwy w sprawie pomocy dla posobawionych zarobku i ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (poz. 877); — Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r. o przechowywaniu długów rentowych (poz. 879); — Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r. o zakazie zawierania umów lądowych (poz. 880);

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” N 102, z dnia 24 listopada 1927 r.: — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 listopada 1927 r. o regulacji i utrzymaniu wód szlacheckich (poz. 882); — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 listopada 1927 r. o wy stawach i targach gospodarczych (poz. 884); — Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1927 r. w sprawie zakazu przywozu pszenicy oraz maki pszennej (poz. 887);

— Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z dnia 31 października 1927 r. o tworzeniu gospodarstw wzorowych przy parcelacji wykonywanej przez instytucje do parcelacji upoważnione oraz przez właścicieli dóbr państwowych (poz. 893); — Rozporządzenie Rady Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Pracy i Op. Społ. Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości z dn. 31 października 1927 r. o stosowaniu mechanizmów urządzeń do przetwarzania maki, miazg i zagmatania ciasta w piekarniach, cukrowniach i innych zakładach wytwarzających pieczywo (894).

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” N 103, z dnia 26 listopada 1927 r.: — Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw obowiązków do prowadzenia ksiąg handlowych (poz. 897);

— Rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 23 listopada 1927 r. w sprawie ustanowienia cel wywozowych od pszenicy i maki pszennej (poz. 900).

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” N 104, z dnia 29 listopada 1927 r.: — Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 10 listopada 1927 r. o zmianie taryfy pocztowej i telegraficznej (poz. 905).

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” N 105, z dnia 30 listopada 1927 r.: — Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 24 listopada 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 17 maja 1927 r. o pomiarze morskich statków handlowych (poz. 906).

KRONIKA MIEJSCOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 2 grudnia r. b.

Ziemniaki: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 kg., owsy 39 — 40 — 41 (zaletnienie od gatunku), jęczmień browarowy 45 — 46, na kasze 41 — 42, otręby żytnie 30 — 31, pszenne 31—32, słoma żytnia 8—9, siano 10—11, ziemniaki 11—12. Tendencja spokojna. Dowóz średni.

Tłuszcz: słonina krajowa I gat. 400—420, II gat. 350—380, amerykańska I gat. 400—420, II gat. 350—380, amerykańska I gat. 450—480, II gat. 400—420, sado 400 — 420, olej roślinny 240—260.

Nabiał: mleko 55—60 gr. za 1 litr, śmietana 230—250, twaróg 120—140 za 1 kg., ser twarogowy 180 — 200, masło niesolone 650 — 700, solone 600 — 650, desero 700—800.

Warszawa: kartofle 15—17 gr. za 1 kg., cebula 60 — 80, marchew 15 — 20, pietruszka 5 — 10 (pęczek), buraki 15 — 20, brukiew 15—20, ogórki 50—80 gr. za 1 dziesięć, groch 55 — 60 gr. za 1 kg., fasola 60 — 70 gr. za 1 kg., kalafior 75—100 gr. za główkę, kapusta świeża 15—20 za 1 kg., kwaszona 25—30, pomidory 120 — 150 grzyby suszone 150—180 gr. za 1 kg.

Mąka pszenna amerykańska 100—110 gr. gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, żytnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—62, razowa 35—40, kartoflana 85—95, gryczana 75—85, jęczmienna 60—65.

Chleb ptylowy 50 proc. 60—65, 60 proc. stołowy 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 130—150 gr. za 1 kg., krajowa 110—120, gryczana 95—105, przeliterana 95—105, perlowa 80—95, pęczak 60 — 65, jęczmienna 60 — 75, jaglana 80—90.

Mięso: wołowe 250 — 270 gr. za 1 kg., cielęce 230—270, baranie 200 — 240 wieprzowe 320—350, sobas 350—380, bozok 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Owoce. Jabłka 60—100, gruszek 120 — 150.

Cukier: kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka I gat. 170 — 180, II gat. 160 — 170.

Jaja: 220—250 za 1 dziesięć. Drób: kury 3,00 — 6,00 zł. za sztukę, kurczątka 200—250, kaczki żywe 6,00 — 8,00, bity 500—600, młode 3,00—4,00, gęsi żywe 8,00—12,00, bity 7,00—10,00, indyki żywe 15,00—17,00, bity 12,00 — 15,00 zł., młode 8,00—12,00 zł. za sztukę.

Ryby: liny żywe 450—480, śniecie 350—400 za 1 kg., szupkaki żywe 400—450, śniecie 300—350, okonie żywe 400—450, śniecie 350

— 380, karasie żywe 300—350, śniecie 200—250, karpię żywe 350—400, śniecie 250—280, leszcze żywe 450—480, śniecie 380—400, sielawa 280 — 300, węsaże żywe 400—450, śniecie 300—380, sandace (brak), sumy (brak), mietuzy (brak), jasio żywe 450—480, śniecie 350—400, stynka (brak) płoce 120—200, drobnie 40—60.

Len: włóčno I gat. 40—50 zł. za pud., II gat. 25—35, śmieć lina 10,50—11,00 zł. za pud. Tendencja mocna, na śmieć słabsza.

GŁĘDZA WARSZAWSKA

2 grudnia 1927 r.

Dewizy i waluty.

	Trans.	Spres.	Kupno
Holandia	360,30	361,20	359,40
London	43,50	43,61	43,39
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,06	35,15	34,98
Praga	26,41	26,48	26,35
Szwajcaria	171,93	172,36	171,50

Papiery procentowe.

Dolarówka	63,75	64
kolejowa 102,50	103	
5 proc. konwers. 66,50	66,50	
konwers. kolejowa 62,50	63	
Listy i obl. B-ku Gosp. Kraj. 92—	93	
Listy Banku Roln. 93		
8 proc. ziemskie 81		
4 i pół proc. ziemskie 58,50	58,60	
8 proc. listy warszaw. 81	81,50	
5 proc. warsz. — 65,25	65,75	
oblig. m. Warszawy 1923 r.	62,25	
8 proc. m. Łodzi 80		

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 2 grudnia 1927 r.

Złoto.

Ruble 4,72 1/2, 4,71 1/2.

Listy zastawne.

Wii. B. Ziemiak. zł. 100 59,10

Akcje.

Wileński Bank Ziemiak R. 250 — 121.

KRONIKA

SOBOTA 3 Dnia. Wsch. s. o g. 7 m. 23. Zach. s. o g. 15 m. 29. Franciszka jutro. Barbary P.M.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologiczny U. S. B. dnia 2 — XII. 1927 r.

Główna temperatura	775
Temperatura powietrza	—50C.
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Północny.
U w a g i	Pochmurno.
Minimum za dobę	— 60C.
Tendencja barometryczna	stały spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Powrót p. Wojewody. W dniu dzisiejszym powrócił z Warszawy i objął urzędowanie p. wojewoda Raczkiewicz.

— Zmiany w policji wileńskiej. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach mają nastąpić na naczelnych stanowiskach policji wileńskiej pewne zmiany personalne. Za kilka dni będziemy mogli dać informacje szczegółowe.

— Wojewoda Nowogródzki w Wilnie. Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym przybył do Wilna Wojewoda Nowogródzki p. Beczkowicz w towarzystwie Naczelnika Wydziału bezpieczeństwa p. Jarockiego. Przyczyną przyjazdu p. Wojewody nie są dotychczas znane.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie w Magistracie pod przewodnictwem gen. Litwinowicza. W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem dowódcy D. O. K. III generała Litwinowicza, przy współudziale przedstawicieli Magistratu i intendencji wojskowej, oraz inżynierów miejskich i wojskowych, odbyła się Magistracie narada w sprawie przylęcia przez miasto części kompletnych gmachów wojskowych przy ul. Legionowej pod t. zw. elewatory zbożowe, oraz wybudowania wspólnej piekarni mechanicznej i młynu.

— (o) Czy będzie podwyżka podatków miejskich? W związku z obywatelami zamierzającymi Magistratu przewiduje się wzrost budżetu miejskiego. Z tego powodu wśród ludności miasta panuje obawa, że Magistrat będzie musiał podwyższyć podatki, ściągane na rzecz władz komunalnych.

Dla uspokojenia ludności niezbędnym jest, aby Magistrat stanowczo wyjaśnił, że budżet obecnie rozpatrywany nie przewiduje wzmocnienia podatków i że zamierzenia Magistratu będą wykonane bez konieczności obciążania zbitego płatników.

— (x) Ulgi dla miast na rzecz obywateli. Na ostatnim posiedzeniu miejskiej Rady Technicznej postanowiono między innymi wszystkim przedsiębiorcom zakładów w Wilnie, którzy wystawiali w swych oknach wystawowych reklamy o typie artystycznym i stosowanego dotąd do oświetlania ulic po cenie tej samej, dotąd opłacanej tj. po 45 gr. za kilowat godzinę. Prąd ten, jak wiadomo, jest daleko silniejszy i daje większe światło.

Pozatem postanowiono wszystkim właścicielom zakładów, których pracą odbywa się przy pomocy motorów elektrycznych obniżyć opłaty za korzystanie z prądu elektrycznego do 35 gr. za jednostkę. Dotąd opłacano — 65 gr.

W końcu Rada Techniczna postanowiła wprowadzić we wszystkich posesjach m. Wilna własne oświetlenie elektryczne, przed bramami w skrzyżkach numeracji domów, z użyciem własnego prądu elektrycznego, i pobieranie za to wraz z urządzeniem ryczałtowa roczną opłatę w wysokości 60 zł.

Cz. J.

Pogłoski o zmianie na stanowisku wojewody.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o wistocią o tyle, że stanowisko te przeniesieniu p. wojewody Raczkiewicza na stanowisko wojewody warszawskiego nie mijają się z rzeczywistością.

Zbiórka ekshumacji zwłok żołnierzy niemieckich i rosyjskich

W roku 1915 władze niemieckie po jednej z bitew odbyły na terenie m. Czerniszki gm. wroniański pow. Wileński-Trockiego zarządziły pochowanie wszystkich zabitych w jednej mogile. Nie licząc się z niczym obrano jako miejsce dla tej mogiły klomb przed domem mieszkalnym.

Obecnie właściciel domu zwrócił się do władz wojewódzkich z prośbą o ekshumację pochowanych. Uzyskanie zezwolenia i ostatnio specjalna komisja wydelegowana przez referat grobownictwa wojewódzkiego w Wilnie, w przeciągu pięciu dni dokonywała tej ekshumacji.

Zwłoki siedemdziesięciu czterech żołnierzy rosyjskich, jako niewiadomego pochodzenia pochowane zostały bez protokołu szczegółowego. Na tym zakończyły się obowiązki referatu grobownictwa wojewódzkiego, natomiast kwestia ustawienia krzyża będną nadal otwartą. Należy przypuszczać, że Sejmik jako gospodarz zaję się tą sprawą.

Dalsze wysiedlenia z Litwy.

W dniu wczorajszym na odcinku pogranicznym pow. Święciańskiego, wileńskie wysiedliły niejaki Bielecki i Szmertlis — dotąd stali obywatelami Zymansa Franciszka i Olesiułową Antoninę, jako podejrzanych o sprzanie państwowości polskiej. Równopogrannym pow. Święciańskiego, wileńskie wysiedliły niejaki Bielecki i Szmertlis — dotąd stali obywatelami Zymansa Franciszka i Olesiułową Antoninę, jako podejrzanych o sprzanie państwowości polskiej.

Pomoc miasta — emigrantom z Litwy.

Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu postanowił udzielać pomocy emigrantom litewskim w wach wszystkich obywateli m. Wilna. Wileńskie wszelkiej pomocy lekarskiej,

Plaga wilków.

W ostatnich dniach w okolicy Siemionówki, Indury i Alekowie pow. Grodzieńskiego pojawiły się większe stada wilków. Głodne bestie wyrządzają miejscowej ludności większe szkody. Bywają wypadki, że no-

Projekt powyższy przyczyniłby się w znacznej mierze do estetyczniejszego wyglądu i oświetlenia ulic.

— (x) O nagrody miasta za utwory artyst. literackie. Zarząd stowarzyszenia literatów w Wilnie zwrócił się ostatnio do Magistratu z prośbą o ustalenie przez miasto nagród literacko-artystycznych, wypłacanych corocznie za utwory literacko-artystyczne, związane z historią m. Wilna.

Dawiadujemy się, iż Magistrat prosił powyższej prawdopodobnie zadośćuczyni.

— (x) Projekt wprowadzenia asekuracji bydła na ubój. Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu wysunął projekt wprowadzenia asekuracji bydła rogatego, sprowadzanego przez poszczególnych interesantów na ubój w rzeźni miejskiej.

Pozatem zamierza Magistrat zorganizować t. zw. tanią jatkę, dla sprzedaży mięsa mniej wartościowego, które w handlu prywatnym nabywa dotąd ludność często po cenie mięsa pierwszej jakości.

Projekt ten Magistrat przesłał do związku lekarzy weterynaryjnych w celu omówienia dalszych szczegółów w tej sprawie.

WOJSKOWA.

— (x) Objęcie urzędowania przez komendanta miasta ppłk. G. Życkiego. Komendant miasta ppłk. G. Życki z dniem wczorajszym po odbyciu wypoczynku objął urządowanie.

POCZTOWA.

— Zmiana nazwy agencji pocztowo-telegraficznej Agencja pocztowo-telegraficzna Krzywicze — Dworzec w pow. Wileńskim przemianowana została z dniem 1 b. m. na Kiahinin, natomiast nazwa urzędu Krzywicze — Gmina została zmieniona na Krzywicze.

SZKOLNA.

— Dar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Szkolna Pracownia Przyrodnicza w Wilnie otrzymała wczoraj w darze od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przyrząd do skraplania powietrza.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— Zbiórka upominków dla sierot w ochronach. Komitet „daru choinkowego dzieci, dla dzieci” z ramienia Komitetu wojewódzkiego wileńskiego „Chleb dzieciom” organizuje w od protektoratem pani wojewodziny Jadwigi Raczkiewiczowej, zbierkę upominków dla sierot w ochronach i szpitalach. Zwracamy się więc z gorącą prośbą do dzieci i ich rodziców o składanie na listy pań Komitetu, albo w poniżej wymienionych punktach ofiar, w postaci starych zabawek, książek, odzieży, słodczy albo pieniędzy. Niech każde dziecko otrzyma ze swych zabawek choć jedną biednej sierotce w ochronie, która niema nikogo, koby o jej Głazdecie pamiętać. Ofiary prosimy składać: 1. Mostowa 4 — dyr. Białasowa, 2. Ostrobramska 6 — prez. Lewakowska, 3. Wielka 17—7 rektor. Pigionowska, 4. Antokol 54—prof. Zdzichowski, 5. ul. Uniwersytecka 8 — Wojewódzina, 6. Redakcja pisma ofiary pieniężne. Termin składania ofiar: 15 grudnia 1927 r. Wszelkich informacji udziela sekretariat komitetu „Chleb dzieciom” codziennie od 5—7 wiecz. ul. Wielka 34 (lokal L.O.P.P.) tel. 169.

Wystawę zwiędzać można do poniedziałku dnia 5 b.m. do dnia 11 b.m. włącznie od godz. 5 popoł. do 8 w. Wstęp bezpłatny.

— Betlejk, Herody, Kukielki urozmaicone oryginalnymi obrazami z tancami i śpiewami przygotowuje, jak się dowiadujemy Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska im. E. Dmochowskiej, z wyjątkiem lat ubiegłych na 15 stycznia nadchodzącego roku.

— Na rzecz niezamożnych uczniów Gimnazjum KR Zygmunta Augusta. W kinie miejskim Kulturalno-Oświatowym (ul. Ostrobramska 5) w niedzielę dnia 4 grudnia o godz. 12 m. 30 odbędzie się poranek na rzecz niezamożnych uczniów Gimnazjum Kr. Zygmunta Augusta. Wyświetlany będzie film pod tytułem „Ognia” — wstrząsająca symfonia morza. Bilety: parter — 60 gr., balkon — 30 gr., do nabycia przy wejściu. Podczas wyświetlania obrazu będzie przygrywać orkiestra gimnazjalna pod batką p. Telmaszewskiego.

Nie wątpliwe, że dobry cel jak również wstrząsający obraz bitwy morskiej — przyczyni się do szczerzego wypełnienia sali.

— (c) Uwagę radioamatorów. Dowiadujemy się, że Towarzystwo Kursów Technicznych zamierza zorganizować w najbliższej przyszłości szereg wykładów z zakresu radiotechniki. W związku z powstaniem radiostacji wileńskiej znajduje popyt aparaty detektorowe. Budowa tych aparatów będzie uwzględniona w wymienionych wykładach. Kurs będzie się odbywał prawdopodobnie w państwowej szkole technicznej na Antokolu.

— (c) Zadanie mamy czasu... Razem ze wszystkimi dodatkami stroni naszego napół sielskiego życia uderza na każdym kroku fenomenalna wprost rozrzutność „czasu. Coprawda wiążą na ścianach urzędów i lokali szumne wezwania: „Nie zabieraj czasu pracującemu, koniec sprawę i zgnaj!” lub „Sznuj cudzy czas!” lub wręcz odwieczna maksyma „Czas — to pieniądź”. Wszystkie jednak razem wzięte plakaty nie wiele pomagają. Interesanci częstokroć bezpotrzebnie zabierają czas urzędnikom przez wprowadzanie zamętu dziwną wprost niewiedzą. Ale to mniejsza. To są wady, które z biegiem czasu dadzą się usunąć. Gorzej jest gdy pod wodem straty czasu jest niewłaściwe funkcjonowanie aparatu urzędniczego. Weźmy np. urząd pocztowy. Ażby włączyć pieniądze na przekaz telegraficzny, trzeba dłuższy czas czekać w kolejkach. Dlaczego? Przypuśćmy o to, że ktoś ma do przesłania 10 tys. zł. Musi taki interesant wypełnić 10 blankietów, poczem urzędnicza wypełnia 10 telegramów i jeszcze 10 kwitów. Wszystko dlatego, że nie wolno przesłać więcej ponad 1000 zł. jednym przekazem. Nie wchodząc w celowość takiego zarządzenia (widocznie ma ono swoje uzasadnienie) możnażbyżyczyć dla dobra korzystającej z tele-

jej czynności. W zgorzkniałej osad pesymizmu, bezsilnego buntu i melancholij — jest jej istotą. Nie w dzi ona żadnego zarańca przysłała — poza „puszką wyniosła”. Nietylko nie czuje horror waci — ale, przeciwnie, tej ostatecznej pustki pożąda. I wraz z nią tuszcza rezwydrzonych snobów, zawodowych nierobów, rozwścieczonych erotycznie dziewczynki i beznamiętnych, zjeżdżających, topiących w szklance czarnej kawy swe żale inteligentów”.

Brawo, brawo i raz jeszcze brawo! I taklego to autora wszystkie, wszystkie „działa” wydaje w polskim przekładzie, na bezdrzewnym, trwałym jak spłz papierze, z ilustracjami, polska firma wydawnicza najruchliwsza z ruchliwych!

Ruchliwość jest ogromną zaletą. Osobiście w Wilnie należałoby apologetyczne o niej wygłaszać prelekcje! Lecz — nie trzeba zapędzać się w ruchliwość tak dalece aby nawet nie czuć w którą pędzi się stronę.

Gdy zaś ogromnie „poszedł” zbiór opowiadań i nowel kilku współczesnych autorów rosyjskich zatytułowany „Ludzie jaskiniowi”, wnet też i ukazał się cykl analogiczny (nakład Towarzystwa „Rój”) pod tytułem „Z motyką na słońce”. Dlatego, że znajduję się w zbiorze nowela A. Bibika tak zatytułowana. Wśród autorów trzynastu opowiadań zawartych w książce, znajdują się Pauleljon Ro-

manow, Aleksy Tolstoj, D. Swierczkow, Babel, A. Bibik, W. Katajew i Sergiusz Zajackij.

Przy pierwszej sposobności postaramy się rozpiszać się na tem miejscu nieco obszerniej, zarówno o zbiorze „Z motyką na słońce” jak o zbiorze „Ludzie jaskiniowi”, o którym „pisało” niedawno w „Kurjerze Poznańskim”, że gdyby najzacieśniej wrog komunizmu chciał poprowadzić propagandę przeciw leninizmowi, nie obmyśliłby nic skuteczniejszego nad te opowieści o bytowaniu, jakie wiodą ludzie pod rządami sowieckimi...

Ach, tak! Doskonała metoda. Ja

graficznych przekazów i publiczności (przeważnie cenowej) czas na wagę złota, by władze pocztowe uprosiły nieco manipulację przy okienku, dodając funkcjonalniejsze pomocniki. Podobne uwagi dadzą się zastosować i do niektórych innych działów urzędu pocztowego.

— **Sprostowanie.** Powołując się na dekret prasowy Prezydenta Rzeczypospolitej prosi o zamieszczenie poniższego sprostowania do wzmianki kronikarskiej p. t. „Zjazd zjazdu polskiego nauczycielstwa Szkół powszechnych” zamieszczonej w sz. piśmie w Nr 247 (1560) z dn. 28 października 1927 r.

Nieprawdą jest, że usiłowałem urządzić ze Zjazdu manifestację „ogółu nauczycielstwa” przeciwko inspektorowi szkolnemu p. Majewskiemu, prawdą jest natomiast, że jako przewodniczący Zjazdu, usiłowałem i skutecznie zabiegałem o to, aby po przemówieniu p. Majewskiego, nie dopuścić do dyskusji, pomimo że zgłosił się cały szereg mówców, którzy chcieli zwalczać wywody p. Majewskiego.

Leon Ordyniec

przewodniczący Zjazdu.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— **II walny Zjazd Ziemianek Kresowych** odbędzie się w Wilnie dnia 9 grudnia. Wszystkie panie Ziemianki proszone są o najwcześniejsze przybycie.

— **Przed rozpoczęciem Zjazdu Msza św. w Ostrzej Bramie** o godz. 9-ej. Otwarcie Zjazdu o godz. 10-ej ul. Zawalna 1.

— **Zebranie W. i. Twa Przyjaciół Nauk.** W sobotę dn. 3 grudnia o godzinie 7-ej wieczór, odbędzie się zebranie naukowe Wydziału i Tow. Przyjaciół Nauk. Na porządku referat:

Cywiński St., Idea „Konrada Wallenroda”. Wstęp wolny dla członków i gości wprowadzonych.

— **Komitet „Chleb dzieciom”** podaje do wiadomości, iż dnia 9-go grudnia r. b. odbędzie się Walne zebranie w Małej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Początek zebrania o godz. 18 min. 30, w razie nie dojazdu do skutku, drugie zebranie odbędzie się o godz. 19-ej bez względu na ilość członków.

Prawo wstępu ma każdy kto opłaca składkę w wysokości 1 kg. chleba miesięcznie.

— **Zebranie w Halerzykowskiej.** W dn. 4 bm. o godz. 13-ej w lokalu sekretariatu Zw. Halerzyków odbędzie się zebranie członków chorągwi Wileńskiej celem uczczenia rocznicy powstania listopadowego. Członkowie innych stowarzyszeń, zrzeszonych w ZOW mile widziani.

TEATR I MUZYKA.

— **Reduta na Pohulance.** Wobec odwołania koncertu Comte-Wilgockiej—dnia 6-go, 20-ej „Noc Listopadowa” (w Szkole Podchorążych) i „Sedziowie”.

— **W poniedziałek o godz. 20-ej „Noc Listopadowa” i „Sedziowie”.**

— **„Noc św. Mikołaja” na rzecz Schroniska im. Andrzeja Śniadeckiego.** W Reducie we wtorek 6-go b. m. o godz. 16-ej specjalne przedstawienie Macieja Szwajcownika „Noc św. Mikołaja” na rzecz Schroniska im. Andrzeja Śniadeckiego.

Bilety są w sprzedaży u P.P. Opiekunek.

— **Wtorek 6-go b. m. o godz. 20-ej „Noc Listopadowa” i „Sedziowie”.**

— **Z Reduty: Poranek Moniuszkowski.** Stwierdzenie Sekcji Operowej przy T-wie Filharmon. odbędzie się w niedzielę 4-go grudnia o godz. 12.30 Poranek poświęcony twórczości St. Moniuszki w teatrze Reduty na Pohulance zamłast w Sali Miejskiej po cenach wstępu 40 i 150 gr.

— **„Reduta” na Pohulance.** Jutrzejszy koncert Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. Do najpiękniejszych koncertów sezonu zaliczyć bezspornie można będzie występ znakomitej pianistki Stanisławy Korwin-Szymanowskiej, obdarzonej nadzwyczajnym głosem i wyjątkową kulturą muzyczną.

Świetna ta artystka wystąpi w gmachu Teatru „Reduta” jutro 4 b. m. o g. 8-ej w W interpretacji S. Korwin-Szymanowskiej usłyszymy szereg pieśni czeskich i hiszpańskich, nadto utwory: Scarlatti, Martini, Greta, Pablisto, Chappant, e, Zelenkiego, Moniuszki, Friemanna i Wileńskiego. Akompaniament objął Feliks Szymanowski.

Bilety są do nabycia w biurze „Orbis”, w dzień zaś przedstawienia od g. 5-ej w kasie Teatru „Reduta”.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia”).** Amfiteatr polski komedii G. Varesi i D. Byrne „Ta, która zwyciężyła” w dosadny i komiczny sposób smagającej amerykańską pruderię, tak zresztą podobną do naszej europejskiej.

— **Stulka ta pełna temperamentu, werwy i humoru, prawdopodobnie jak i w innych scenach, będzie atrakcją wielką.**

— **Wieżor ku uczczeniu działalności pisarstwa Stanisławy Praybyszczyńskiej.** Zgasty w tych dniach znakomitego pianisty, który utworzył swymi rękami sławę literatury polskiej wśród obcych narodów, a tak niedawno jeszcze wśród nas goszczący, do lepszych swych utworów zalicza dramat „Dla szczęścia”. Licząc się z tem, Kierownictwo Teatru Polskiego ten właśnie dramat wybrało na wieczór poniedziałkowy ku uczczeniu pamięci zasłużonego pisarza.

— **Wieżor poniedziałkowy rozpocznie** przemówienie prof. J. Wierzyńskiego o zgasty Pocię. Bilety już są do nabycia.

— **Niedzielnie widowiska w Teatrze Polskim:** Jutro w niedzielę odbędzie się następujące widowiska:

O g. 12 m. 30 pp. — poranek taneczny Maryli Gremo.

O g. 3 pp. raz jeszcze grani będą—„Ułani Ks. Józefa”.

O g. 6-ej pp. — pożegnalny koncert Maryli Labji.

O g. 8 m. 30 wiecz.—sensacyjna komedia amerykańska „Ta, która zwyciężyła”.

— **Głosna Teatru Stołecznej Rewji.** We wtorek i środę w Teatrze Polskim odbędzie się dwa barwne i wesołe widowiska p. t. „Humor radzi”.

Wykonawcami bogatego programu między innymi będą: znakomity pianista p. Renigien, urodzony balet pod kierownictwem p. Zabończyk, Marian Wawrzyniak i inni. Zainteresowanie występami wielkie.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od 11—9 w. bez przerwy.

— **Dziś wieczór Koncert popołudniowy w Teatrze Polskim.** Dziś wieczór popołudniowy koncert w Teatrze Polskim uświetni doskonały dyrygent i pianista z udziałem doskonałej śpiewaczki Elzy Idgal — zapowiada się interesująco. W programie: Bach-Tausig, Ravel, D. de Severac, Debussy, Prokofieff, Liszt, Chopin, Grieg, Glinka, Różycki, Niewiadomski. Akompaniament objął Rafał Różycki.

Początek o g. 5 m. 30 pp. Bilety od 50 gr. do 3 zł. w kasie Teatru od g. 11 bez przerwy.

— **Ostatnie pożegnalne występy Maryli Gremo w Teatrze Polskim.** Dziś o g. 10-ej wiecz. i jutro o g. 12 m. 30 pp. wystąpi po raz ostatni w Wilnie słowna taneczka Maryli Gremo. Program częściowo zmieniony, zapowiada utwory: Bacha, Griega, Brahmsa, Rachmaninowa, Chopina, Dvořaka, Saint-Saënsa, Straussa i inni. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr. w kasie Teatru Polskiego od 11—9 w.

— **Pożegnalny koncert Maryli Labji w Teatrze Polskim.** Jutro w niedzielę o g. 6-ej wiecz. odbędzie się w Teatrze Polskim drugi i zarazem pożegnalny koncert świetnej śpiewaczki operowej Maryli Labji. Czwartkowy koncert też nieporównanie gładziej operowej odbył się przy wypełnionej sali. Publiczność wprost entuzjastycznie przyjmowała artystkę, dając oklaski i niekierunkiem oklaskami. Program niedzielnego koncertu zapowiada: szereg najpiękniejszych oper operowych („Carmen”, „Tosca”, „Bal maskowy”, „Aida”), oraz słynne pieśni weneckie. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— **Koncert p. Comte Wilgockiej** został przełożony na inny termin.

RADJO—WILNO.

Fala 435 m.

Program na poniedziałek 5 grudnia 1927 roku.

18.10—19.00. Koncert popołudniowy orkiestry wileńskiej Polskiego Radia. I. „Marcella”—uverture J. Fucika. Fantazja z baletu „Sylvia” L. Delibes. II. „W lasostre”—Al. Borodina. Wale z „Choiński”—W. Rebiok. „Wesele na Frolhaugen”—E. Orleg. 19.10—19.35. „Radio a książka” odczyt, wygłosi dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej dr. Stefan Rygiel. 19.40—20.30. „Noc listopadowa” (W szkole podchorążych), słuchowisko w wykonaniu Zespołu Reduty, ku uczczeniu 20 rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego. Oooby: Bogini wojny Pallas, bogini zwycięstwa, Wysocki, chor podchorążych. Rzecz dzieje się 29 listopada 1830 roku w szkole podchorążych w Warszawie. 22.00. Gazeta Radjowa.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Ujęcie warszawskiego występowicza.** Przestępcy kryminalni naciskami przez organa śledcze niechacąc stracić drogiego czasu, mają zwyczaj wyjeżdżać na gościnne występy do innych miast. Ostatniemi czasami Wilno stało się taką przystankiem, do której zlatują się ścigani złodzieje.

— **Onegdaj złapano w mieszkaniu** znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

— **(x) Większy transport przemytni** zatrzymany. Onegdaj na pododcinku Orany

nej białymi kaflami. Z drugiej strony bliżej do okien, znajdowała się ściana szafa. Pomiedzy oknami stała toaleta. Duży kominek zajmował znaczną część prawej ściany. W której były jeszcze jedne drzwi.

— **Onegdaj wzięto w łapy** w mieszkaniu znanego złodzieja i fałszerza pleniędzy, odsiadującego obecnie karę więzienia F. Gelpera (Płwna 6) przybyłego z Warszawy, a oddawaną na poszukiwanego recydywistę Aba Szwarca. Po zbadaniu odesłano go do Warszawy.

Z SĄDÓW.

Daktyloskopia na usługach Sądu.

— **Kooperatywa mieszczańska** się przy ul. M. Pohulanka Nr. 12 stanowiąc nie miała szczęścia. Trzy, jedna po drugiej, kradzieże nie mogły zachwiać jej egzystencji, a tu jak na złość policja nie mogła dać sobie rady z ujawnieniem sprawcy. Złodziej pracował w rękawiczkach, a każdorazowo zacierał za sobą ślady skrzętnie. Przy trzeciej kradzieży, złoczyńca dostał się przez wyjście szczyby w oknie. Zaczęto szukać szkła i zupełnie wypadkowo znaleziono w pobliżu gmachu gimn. Zygmunta Augusta kawałek, odpowiadający wielkością włocytemu w szybie. Na szczęście dla śledztwa na szkle były odciski palców. Dalsze dochodzenie ujęło w swoje ręce daktyloskop Urzędu Śledczego p. Sudnik, który po mozołnych badaniach i porównaniach stwierdził że odciski palców wskazywały na recydywistę, włamywacza Adolfa Swirbuta, jako sprawcę włamania.

Sprawa skierowana została do Sądu i w dniu wczorajszym była przedmiotem obrad. Pan Sudnik stanął jako jedyny świadek w tej sprawie. Sąd po wysłuchaniu jego wywodów popartych zdjęciami daktyloskopijnymi wymógł wyrok skazujący Swirbuta na cztery lata więzienia zamieniające dom poprawy. Jest to pierwszy w Polsce, tak wysoki wymiar kary, zadecydowany przez Sąd na mocy porównania zdjęć daktyloskopijnych.

— **Straż pograniczna** spostrzegła trzech podejrzanych osobników w czasie, gdy przekraczali granicę, niosąc ze sobą ładunek towaru. Na okrzyk «stój» osobnicy ci porzucili trzy napełnione worki, sami zaś zbiegli z powrotem na stronę litewską.

Okazało się, iż w workach znajdowało się około 85 kg. sacharyny. Znalezione towar przestano do dyspozycji odpowiednich władz.

— **Bezimiennie:** Komitetowi «Chleb dzieciom» zł. 5, na nędzę wyjątkową zł. 13.

W wielkim wyborze ramy gotowe na obustunek w BORKOWSKI Mickiewicz 5. Filja 5 to Jafiska 1.

SNIEGOWCE I KALOSZE szwedzkie, ryskie krajowe poleca D.-B.W. Jankowski S-ka WIELKA 42

Elksir na łoki i fale «Ideal», utrwała ondulację, skręca włosy w loki i fale, czyni fryzurę piękną i puszystą, nie niszczy włosów. Cena za flakon zł. 7 wraz z presyją. Zagraniczne najnowsze aparaty ręczne do samomasażu twarzy i całego ciała. Zadzajcie prospektów. Konto w P. K. O. Nr 207.428. D.-H. Labor Bydgoszcz ul. Gdańska 131.

D.-H. «BLAWAT WILEŃSKI» Firma Chreścijańska. Wilno, ul. Wileńska 31, Tel. 382. Przedsiębiorstwo wyprzedaży rozmaitych towarów po cenach niskich. Wybór duży. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem. Przyjmujemy zamówienia z naszych materiałów na garnitury męskie i pałta na dogodnych warunkach.

ROBOTA SOLIDNA.

Słynna Wróżka Chiromantka Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Przyjmuje od 10 do 8 wieczór. Ul. Młynowa 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zarzące), w bramie na prawo na schody.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

MEBLE Łózka angielskie fabryki «Konrad Jarmuszewicz S-ka» T-wo Aka w Warszawie. Meble gładkie bar. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

Kino-

„Helios”

ul. Wileńska 38.

Sensacja

„Noc miłości”

Najpiękniejszy film sezonu!

Któręto magmat miał prawo do nocy poślubnej z żoną swych poddanych. W rolach gł. najpiękniejsza para kochanków porównująca piękna partnerka Rudolfa Valentino Vilma Banky i ognisty Ronald Colman. Oszałamiający przepych wystawy, koncertowa para mistrzów ekranu. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Kino-

„Polonia”

ul. A. Mickiewicza 22.

Film ze śpiewem!

„Kobieta o bujnej przeszłości”

Wielki Oskara Wilde’a p. t. «WACHLARZ LADY WINDERMERE» genialnej reżyserji Ernsta Lubicza w rolach głównych: MAY MAC AVOY, (bohaterka filmu «Ben-Hur»), IRENA RICH znana z obrazu «Skandali w Petersburgu» i RONALD COLMAN jako wirtuoz Lord. Podczas demonstracji obrazu specjalnie zaangażowany z Warszawy znakomity komedjant SAMOJŁOW wykona arje i romanse. Nad program: «Odłaski A la Garconne» arcywesoła komedia w 2 aktach. Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salmickiego.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska

(ul. Ostrobramska 5)

Od 1-go do 6-go grudnia 1927 r.

„OGNIA” (Fenel) wstrząsająca symfonia morza i miłości genialnej reżyserji J. de Baroncelli’ego.

W rolach głównych: Dolly Davis, Charles Vanel i Maxudian. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. Ceny odcinów: parter 60 gr. balkon 30 gr. Początek seansów: codziennie o godz. 4. Następny program «ZŁOTA DZIEWUSZKA».

Uwaga! w sprawie Radio

Będąc w Wilnie należy wstąpić do

Wileńskiej Pomocy Szkolnej,

ul. WILEŃSKA 38.

i poinformować się dokładnie o wszystkim, co się radja

dotyczy. Obsługa fachowa, bezpłatna porada inżynierska, ceny

przystępne, wszystko i zawsze na składzie. Tel. 941. Wilno.

Do Słowa

ogłoszenia i do

wszystkich oism

na okres świąteczny Biuro Reklamowe Stefana

Grabowskiego, Garbarska 1, tel 82, przyjmując

na specjalnie ulgowych warunkach.

Stajnię

na 30 koni, lub plac

pod zabudowanie, w

okolicy Stefanki, w

Wydzielskiej.

Królewska 1.

Kamienicę

dochodową w cent-

rum miasta prze-

damy przy dogod-

nych wplatach

D. H. K. «Zachęta»